

Paulina Pawluczuk-Bućko

Uniwersytet w Białymstoku

ORCID: 0000-0003-1277-599X

Zakres swobody artystycznej we Francji – wybrane aspekty

Wprowadzenie

Twórczość artystyczna stanowi nieodłączny element ludzkiej działalności, z którą ściśle powiązane są inne płaszczyzny życia społecznego, takie jak: religia, etyka czy polityka. Spór o granice twórczości artystycznej toczy się zarówno na gruncie religii czy etyki, ale i prawa. Wbrew roli jaką sztuka pełniła i pełni w każdej z kultur naszej cywilizacji, ochrona wolności twórczości artystycznej ma stosunkowo krótką historię. Zagadnienie to należy do najmłodszych i najmniej zbadanych elementów z katalogu wolności i praw zagwarantowanych jednostce (tzw. praw podstawowych)¹.

Zasadniczym asumptem do przygotowania niniejszego opracowania była potrzeba podjęcia analizy w zakresie normatywnego kształtu granic wolności twórczości artystycznej we Francji. Samo pojęcie wolności artystycznej wywiera szereg trudności interpretacyjnych z uwagi na jego nieostry charakter. Wynika to z faktu, iż działalność artystyczną należy traktować jako wytwór, w zakres którego wchodzi zarówno dzieła sztuki, utwory czy zabytki, jak i dobra kultury. Z uwagi na to, że Francja od pokoleń uchodzi za kolebkę kultury i sztuki, w niniejszym opracowaniu podjęto próbę zaprezentowania zakresu ingerencji prawa karnego w powszechnie uznaną wolność twórczości artystycznej – właśnie na przykładzie tego państwa.

Cała trudność określenia granic wolności artystycznej we Francji wynika z faktu, iż ani konstytucja francuska, ani Europejska konwencja praw człowieka w sposób wyraźny nie regulują tego zagadnienia. Zatem *a priori* trudno odnieść się precyzyjnie do zakresu wolności przekazu. Brak gwarancji wolności twórczości artystycznej znalazł swoje odbicie nawet w Deklaracji praw człowieka i obywatela z 1789 r., gdzie odniesiono się jedynie do wolności swobody wypowiedzi (art. 11). Wolność sztuki uregulowana została

¹ M.M. Bieczyński, *Prawne granice wolności twórczości artystycznej w zakresie sztuk wizualnych*, Warszawa 2011, s.15.

w art. 13 Karty praw podstawowych (KPP), która stanowi, że: „sztuka i badania naukowe są wolne od ograniczeń”². Zatem wolność sztuki jest bezpośrednio regulowana jedynie w KPP. W Europejskiej konwencji praw człowieka można ją jedynie pośrednio wywieść sięgając do unormowań dotyczących wolności wypowiedzi.

Współczesna sztuka jest różnorodna i właściwie trudno ją zdefiniować. Często rezygnując z poszukiwania piękna, staje się narzędziem krytyki otaczającego świata. Kontrowersja stała się wyznacznikiem istnienia „artysty”, co często skutkuje naruszeniem dóbr prawnie chronionych. Zasadną staje się potrzeba precyzyjnego określenia prawnych granic wolności artystycznej. Warto zauważyć, iż analiza zagadnień granic wolności artystycznej jest silnie skorelowana z różnymi kontekstami kulturowymi i w taki sposób należy również na nią patrzeć. W związku z tym, iż zazwyczaj mamy do czynienia z kolizją praw artysty do realizacji wolności wyrażania własnych przekonań i emocji z innymi dobrami chronionymi prawem, zagadnienie to należy rozpatrywać wielopłaszczyznowo, odwołując się do różnych gałęzi prawa, przede wszystkim do prawa cywilnego, karnego i autorskiego. W tym miejscu warto zaznaczyć, iż to właśnie Francja jest kolebką autorskich praw osobistych³. Jednak do najskuteczniejszych narzędzi ograniczania swobody wolności artystycznej należy prawo karne.

Naruszenie praw autorskich oraz pokrewnych

O zakresie swobody artystycznej w znacznej mierze decydują także przepisy prawa autorskiego, które realnie wyznaczają granice jej wykonywania. Kluczowym zagadnieniem z punktu widzenia efektywności ścigania podmiotów przekraczających zakres swobody działalności artystycznej są przepisy regulujące odpowiedzialność karną za naruszenia praw autorskich oraz pokrewnych.

We francuskim porządku prawnym przepisy takie zawarte są w kodeksie własności intelektualnej – *Code de la propriété intellectuelle*⁴. Pierwszy typ czynów stanowi *delit* czyli czyn zabroniony o wadze mniejszej niż przestępstwo (*crime*) oraz większej niż występki (*contravenention*). Każda publikacja całości lub części utworu dokonana z naruszeniem praw autorskich jest czynem zabronionym, czyli *delit*, określanym jako *contrafacon* – plagiat,

² <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2010:083:0389:0403:pl:PDF> (data dostępu: 12.03.2016).

³ M. M. Bieczyński, op. cit., s. 70 i nast.

⁴ <https://www.legifrance.gouv.fr/affichCode.do?cidTexte=LEGITEXT000006069414> (data dostępu: 25.02.2016).

sfalszowanie, podrobienie⁵. Dokładna treść przepisu traktującego o *contrafacon* brzmi: „Wszelka edycja pism, dzieł muzycznych, rysunków, malarstwa lub jakiegokolwiek innej produkcji, drukowania lub utrwalania w całości lub w części z naruszeniem przepisów prawnych oraz dotyczących praw własność autorów, jest bezprawna i stanowi wykroczenie”⁶. *Contrafacon* to także każda reprodukcja, przedstawienie bądź rozpowszechnienie utworu z naruszeniem praw autorskich. Ponadto ten sam czyn stanowi naruszenie prawa do programu komputerowego (*logiciel*), a także bezprawna, całkowita bądź częściowa rejestracja utworu audiowizualnego w sali kinowej. Bezprawny przedruk prac opublikowanych we Francji lub za granicą, jak też sprzedaż, import bądź eksport przedmiotów będących nośnikami sfalszowanych utworów, zagrożone są karą **3 lat pozbawienia wolności i 300 000 euro grzywny**. Postać kwalifikowaną stanowi działanie w zorganizowanej grupie przestępczej (*bande organise*), zagrożone karą **do 5 lat pozbawienia wolności i 500 000 euro grzywny**. Ponadto publikacja, publiczne udostępnianie oraz publiczne komunikowanie, umyślnie, w jakiegokolwiek formie, programu (*logiciel*) przeznaczonego do nieuprawnionego publicznego udostępniania utworów bądź innych przedmiotów ochrony, a także świadome nakłanianie – także poprzez komunikat reklamowy – do korzystania z wyżej wskazanego programu, zagrożone jest karą **3 lat pozbawienia wolności i 300 000 euro grzywny**. W dalszej kolejności art. L335-3-1 kodeksu karnego⁷ przewiduje, iż świadome naruszenie, w celach innych niż badawcze (*recherche*), tzw. skutecznego zabezpieczenia technicznego, poprzez każde indywidualne działanie zmierzające do objęcia, pozbawienia skuteczności bądź usunięcia mechanizmu ochrony bądź kontroli, przy wykorzystaniu innych środków niż aplikacja technologiczna, zagrożone jest karą **grzywny 3 750 euro**.

W przypadku skazania za popełnienie jednego z powyższych czynów zabronionych, może zostać orzeczony całkowity bądź częściowy zakaz prowadzenia działalności przedsiębiorstwa, które posłużyło do popełnienia wyżej opisanych czynów zabronionych. Ponadto osoby fizyczne, które ponoszą winę za popełnienie jednego z tych czynów mogą zostać skazane na wycofanie, na ich koszt, z komercyjnego obiegu przedmiotów uznanych za sfalszowane i wszelkich rzeczy, które posłużyły bądź były przeznaczone do popełnienia czynu zabronionego. Zgodnie z obowiązującymi przepisami sąd może orzec konfiskatę części bądź całości przychodów (*recette*) uzyskanych w wyniku czynu zabronionego, jak również wszelkich fonogramów, wideogramów,

⁵ http://www.avocats-picovschi.com/les-infractions-en-droit-penal-des-affaires_article_268.html (data dostępu: 20.02.2016).

⁶ <https://www.legifrance.gouv.fr/affichCode.do?cidTexte=LEGITEXT000006069414> (data dostępu: 25.02.2016).

⁷ Oficjalna baza legi france: <https://www.legifrance.gouv.fr/affichCode.do?cidTexte=LEGITEXT000006070719> (data dostępu: 4.03.2016).

przedmiotów i sfalszowanych egzemplarzy. Sąd fakultatywnie orzeka, na koszt skazanego, zwrot poszkodowanym niniejszym czynem przedmiotów wycofanych z obrotu bądź skonfiskowanych, pozostawiając możliwości dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Kodeks karny francuski przewiduje również możliwość nakazania przez sąd obowiązku opublikowania wyroku na koszt skazanego, w wypadkach wskazanych w przepisach kodeksu postępowania karnego. W przypadku czynów popełnionych z wykorzystaniem Internetu, osoba winna popełnienia czynu zabronionego może zostać skazana na dodatkową karę czasowego pozbawienia dostępu do sieci Internet na czas nie dłuższy niż rok, przy jednoczesnym zakazie zawarcia w tym czasie umowy z jakimkolwiek innym operatorem.

Natomiast już tzw. *negligente characterisee* jest występkiem, zagrożonym karą grzywny w wysokości **1 500 euro**, który polega na braku zastosowania przez użytkownika kontroli dostępu do Internetu bądź też braku staranności w kontroli tego dostępu, w przypadku wcześniejszego stwierdzenia naruszeń oraz skierowania przez *Commission de protection des droits d'HADOPI*⁸ trzykrotnej rekomendacji do użytkownika. Czyny zabronione, zagrożone niższym wymiarem kary do 1500 euro, polegają na posiadaniu do użytku prywatnego bądź używaniu aplikacji technologicznej, stworzonej lub zaadaptowanej w celu naruszenia zabezpieczenia technicznego chroniącego utwór, wykonanie, fonogram, wideogram, program, bądź bazę danych, a także na korzystaniu z usług zmierzających do takiego celu.

W tym miejscu należy przypomnieć, iż w 2009 r. do francuskiego porządku prawnego wprowadzono ustawę⁹ zwaną Hadopi 2, która dotyczy przestępstw popełnionych w Internecie. Dzięki tym przepisom skonstruowano odpowiedzialność abonenta za niezabezpieczenie dostępu do sieci bez względu na to, czy osobiście dokonywał naruszeń. Powyższe przepisy wskazują, iż przestrzeganie praw autorskich stanowi gwarancję wolności artystycznej, a zarazem ograniczenie działalności, przede wszystkim zarobkowej, pseudo-artystów.

Zakres wolności wypowiedzi

Omawiając zagadnienie wolności artystycznej we Francji nie sposób nie ustosunkować się do bardzo aktualnych wydarzeń, które miały miejsce 7 stycznia 2015 r. w Paryżu. Z całą pewnością, wtargnięcie trzech muzul-

⁸ Wysoki urząd ds rozpowszechniania utworów i ochrony praw w Internecie (HADOPI) jest francuskim niezależnym organem publicznym, utworzonym dekretem nr 2009-1773 z dnia 29 grudnia 2009 r. Do podstawowych zadań urzędu należy kontrola naruszeń praw autorskich w Internecie.

⁹ Ustawa n° 2009-1311 du 28 octobre 2009, dostępna na oficjalnej stronie internetowej: <https://www.legifrance.gouv.fr/affichTexte.do?cidTexte=JORFTEXT000021208046&categorieLien=id> (data dostępu: 25.02.2016).

mańskich dżihadystów do redakcji tygodnika „Charlie Hebdo” i dokonanie krwawej rzezi poprzez zabójstwo redaktora naczelnego i kilku rysowników oraz policjantów stanowi m.in. zamach na powszechnie obowiązującą wolność przekazu¹⁰. „Charlie Hebdo” to satyryczny tygodnik, który zasłynął głównie z publikacji karykatur Mahometa. Należy pochylić się m.in. nad kwestią, czy takie zamachy stanowią próbę ograniczenia wolności słowa. Wśród trzech organizacji, które w 2007 roku wniosły przeciwko tygodnikowi sprawę o rasizm, były dwie główne francuskie organizacje muzułmańskie. „Charlie Hebdo” uzasadniało swoją działalność obowiązującą we Francji zasadą wolności słowa i rozdziału kościoła od państwa, które dają mu prawo do krytykowania jakiegokolwiek religii. Biorąc pod uwagę fakt, że tygodnik nieustannie szydzi z wielu osób i instytucji, jego dosadna satyra – którą wielu muzułmanów może uznać nawet za okrutną – we Francji jest postrzegana bardziej jako wyraz wolności słowa niż antyislamskiej czy skrajnie prawicowej agitacji. W tym miejscu należy pochylić się nad kwestią odpowiedzialności karnej artysty za obrazę uczuć religijnych.

Zazwyczaj mamy do czynienia z kolizją prawa do wolności wypowiedzi, wolności twórczości artystycznej oraz wolności religijnej. Wszystkie mają na celu prowokację artystyczną, która w efekcie powoduje wyraźną kontrowersję w odbiorze społecznym. W zakresie pojęciowym „prowokacji” wyodrębnia się podtyp twórczości satyrycznej, czyli posługiwania się metodą wyolbrzymiania i zniekształcania rzeczywistości¹¹. Treść jednego z orzeczeń Trybunału Praw Człowieka wskazuje, iż zarówno artyści jak i inne osoby związane z promowaniem twórczości artystycznej – ci którzy interpretują, eksponują, rozpowszechniają dzieła artystyczne – uczestniczą w wymianie idei i opinii w ramach debaty publicznej, natomiast władze publiczne powinny powstrzymać się od bezpodstawnej ingerencji w wolność wypowiedzi tych osób¹². Jak trafnie zauważyła Dobrochna Bach-Golecka „szczególnie istotne jest podejmowanie działań w odniesieniu do prowokacji, dotyczącej przykładowo przedstawiania przedmiotów kultu religijnego w uwłaszczający sposób”¹³. W ślad za kontrowersją wokół czasopisma „Charlie Hebdo” warto zwrócić uwagę na orzecznictwa Trybunału, który wypowiada się w duchu, iż: „możliwość ograniczenia wolności wypowiedzi nie dotyczy wypowiedzi satyrycznych dotyczących nie instytucji kościoła lub związku wyznaniowego, ale poszczególnych osób sprawujących funkcje w ramach organizacji religijnej”. Co

¹⁰ <http://www.france24.com/fr/20160114-oeil-medias-charlie-hebdo-caricature-humour-de-samour-aylan-kurdi-provocation> (data dostępu: 26.02.2016).

¹¹ P. Wasilewski, *Wolność prasowej wypowiedzi satyrycznej. Studium cywilistyczne na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 2012, s. 32.

¹² Wyrok ETPC z dnia 3.05.2007 r., Ulusoy i in. Przeciwno Turcji, skarga nr 3479/03://hudoc.echr.coe.int/tkp197/search.asp?skin=hudoc-en (data dostępu: 20.03.2016).

¹³ D. Bach-Golecka, *Akt bluźniercze w świetle prawa europejskiego*, [w:] F. Cieply (red.), *Odpowiedzialność karna artysty za obrazę uczuć religijnych*, Warszawa 2014, s. 35.

więcej, Trybunał uznał, iż ostra krytyka przywódców podmiotów wyznaniowych stanowi jeden z przejawów wolności wypowiedzi; ponadto „nie występuje pilna potrzeba społeczna” do podjęcia interwencji i działań zmierzających do ograniczenia swobody wypowiedzi¹⁴.

W innej sprawie Trybunał orzekł, że „(...) należy unikać w miarę możliwości wyrażenia, które niepotrzebnie mogą urazić innych, naruszając ich prawa. Nie przyczyniają się one w żaden sposób do debaty publicznej, zdolnej zapewnić postęp w rozwiązywaniu ludzkich problemów. Można przyjąć jako zasadę, że w niektórych społeczeństwach demokratycznych jest konieczne karanie lub nawet zapobieganie niestosownym atakom na przedmioty czci religijnej, zawsze jednak z zastrzeżeniem, że zastosowane środki będą proporcjonalne do uprawnionego celu (...)”¹⁵.

Swoboda artystycznego wyrazu w kinematografii i teatrze

Istotnym zagadnieniem na gruncie zakresu wolności wypowiedzi jest kwestia granic twórczości w kinematografii czy na deskach teatru. Francja jako Państwo stanowiące centrum życia kulturowego, niewątpliwie często spotyka się z tego typu dylematami. W tym miejscu warto przytoczyć przykład skazania aktora i równocześnie działacza politycznego za publiczną obrazę osób pochodzenia żydowskiego¹⁶. Dieudonné M'Bala M'Bala, aktor znany pod pseudonimem Dieudonné, zaangażowany również w działalność polityczną, 26 grudnia 2008 r. w zespole obiektów koncertowych „Zénith” w Paryżu wystawił spektakl w ramach programu zatytułowanego „J'ai fait l'con” – „Byłem nieposłusznym chłopcem”. W finalnej scenie aktor zaprosił do siebie na scenę Roberta Faurissona, akademika, wielokrotnie skazanego we Francji za swoje sądy, głównie polegające na zaprzeczaniu istnieniu w obozach koncentracyjnych komór gazowych. Podczas spektaklu Dieudonné M'Bala M'Bala zwrócił się do aktora ubranego w coś, co określił jako „szatę świetlną” – w rzeczywistości pasiastą piżamę przypominającą ubiór żydowskich deportowanych, z przyszytą do niej żółtą gwiazdą ze słowem „Żyd” – aby wręczył Faurissonowi „nagrodę za jego wyjątkowość i zuchwałość”. Nagroda miała formę potrójnego lichtarza (lichtarz siedmioramienny jest

¹⁴ Wyrok z dnia 32.10.2006 r., Klein przeciwko Słowacji, skarga nr 72208/01 publikowany na oficjalnej stronie: <http://hudoc.echr.coe.int/tkp197/search.asp?skin=hudoc-en> (data dostępu: 30.03.2016).

¹⁵ Wyrok z dnia 20.09.1994 r., Otto-Preminger-Institut przeciwko Austrii, A.295-A., Vereinigung Bildender Künstler v. Austria, wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z 25 kwietnia 2007 roku publikowany na oficjalnej stronie: <http://hudoc.echr.coe.int/tkp197/search.asp?skin=hudoc-en> (data dostępu: 30.03.2016).

¹⁶ <http://www.mondialisation.ca/la-tentative-de-museler-dieudonne-mbala-mbala-la-bete-noire-de-lestablishment-francais/5363435?print=1> (data dostępu: 28.02.2016).

symbolem religii żydowskiej), z jabłkiem koronującym każde ramię. W wyniku tego 29 grudnia 2008 r. policja wszczęła wstępne dochodzenie. Następnie, 27 marca 2009 r., prokurator postawił zarzut publicznej obrazy osoby albo grupy ze względu na pochodzenie lub przynależność albo jej brak, do określonej wspólnoty etnicznej, narodu, rasy czy religii – w omawianym przypadku była mowa o pochodzeniu lub wierze żydowskiej. Sąd, orzekając na podstawie art. 23 ustawy z dnia 29 lipca 1881 r. o wolności prasy, 27 października 2009 r. skazał Dieudonné M'Bala M'Bala na karę 10 000 euro grzywny i zasądził symboliczne zadośćuczynienia dla każdego z powodów cywilnych.

Według znanego w Polsce i za granicą promotora praw człowieka, długoletniego i pierwszego prezesa Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, Marka Antoniego Nowickiego: „Sędziowie uznali w szczególności, że Dieudonné M'Bala M'Bala nie mógł nie wiedzieć, że Robert Faurisson był jedną z wiodących postaci negujących Holokaust, a jego wypowiedzi mogły obrażać i wyrażać pogardę wobec osób pochodzenia lub wiary żydowskiej. Zauważył również, że Dieudonné M'Bala M'Bala nie mógł tłumaczyć się, że chodziło o komedię, a karykatura i satyra – nawet mające charakter świadomie prowokacyjny lub wulgarny – w społeczeństwie demokratycznym wyraźnie mieściły się w granicach wolności wypowiedzi i twórczości, w tym przekazywania idei i opinii.” Pomimo wnoszonych środków zaskarżenia, Sąd Apelacyjny w Paryżu utrzymał orzeczenie w mocy. W celu ponownego zbadania zakresu wolności wypowiedzi, sprawa trafiła do Trybunału w Strasburgu. W przytoczonej sprawie zasadnym było dokonanie oceny dopuszczalności akceptowania satyry, która prowokuje różny odbiór społeczny. Trybunał podtrzymał stanowisko Sądu Apelacyjnego przyznając, iż spektakl stał się okazją do przekroczenia granic wolności wypowiedzi. Skarżący podnosił, iż taka forma satyry i humoru mieści się w granicach wolności wypowiedzi. Według utrwalonej linii orzeczniczej, Trybunał nie może wykraczać poza zakres praw i wolności zagwarantowanych w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Skazany w swoim odwołaniu powołał się na art. 10 Konwencji, na podstawie którego zagwarantowana jest wolność wyrażania opinii. Trybunał uznał, że taki argument nie znajduje uzasadnienia, biorąc pod uwagę, że art. 17 Konwencji stanowi wprost: „Żadne z postanowień niniejszej Konwencji nie może być interpretowane jako przyznanie jakiegokolwiek Państwu, grupie lub osobie prawa do podjęcia działań lub dokonania aktu zmierzającego do znieważenia praw i wolności wymienionych w niniejszej Konwencji, albo ich ograniczenia w większym stopniu, niż to przewiduje Konwencja”. Mając powyższe na względzie, Trybunał odrzucił skargę jako bezpodstawną i niezgodną z podstawowymi prawami zagwarantowanymi przez Konwencję. Na kanwie omawianego casusu krystalizuje się wniosek, iż w ramach, pomimo pozornie niewkraczającego w sferę ochrony dóbr spektaklu, może dojść do przekroczenia granicy swobody artystycznego przekazu. Dowodem na to, że

sztuka teatralna nieraz wywołuje wiele kontrowersji jest fakt, iż jesienią 2011 r. mieszkańcy Paryża zaprotestowali przeciwko jednemu z wystawianych przedstawień. Protestujący wykazali brak akceptacji dla wystawianej wówczas sztuki: „O twarzy. Wizerunek Syna Boga” w Théâtre de la Ville (miało to miejsce 20 października 2011 r.). Oponujący, niniejszą sztukę ocenili jako obraźliwą i bluźnierczą dla chrześcijan¹⁷.

Trudności interpretacyjne związane z określeniem zakresu swobody artystycznej nie są tylko domeną współczesnych sądów. Doskonale ukazuje to przypadek poety Charlesa Baudelaira, który w 1857 r. został skazany przez Sąd Rejonowy Sekwany na karę 300 franków grzywny za publikację tomiku poetyckiego „Kwiaty Zła”¹⁸. Prokurator postawił zarzut obrazy dobrych obyczajów, uzasadniając, iż nie można godzić się: „niezdrowej gorączce, która pragnie wszystko namalować, wszystko napisać i wszystko powiedzieć, jak gdyby zniesiono przestępstwo obrażania moralności publicznej bądź jak gdyby ta moralność już nie istniała”¹⁹. Kuriozum w niniejszej sprawie stanowił fakt, iż Paryski Trybunał Kasacyjny uchylił ten wyrok w 1949 r. W uzasadnieniu Sąd stwierdził, iż poemat nie stanowi przekroczenia dozwolonych granic twórczości artystycznej.

W 1994 r. orzeczenie stało się podstawą do analizy toczącego się wówczas sporu o obrazę dobrych obyczajów²⁰. „Sędzia Spielmann w zdaniu odrębnym do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu w sprawie *Müller i inni przeciwko Szwajcarii* uznał, że uchylenie wyroku po osiemdziesięciu latach po śmierci Baudelaire’a „na gruncie prawnym było po prostu pomyłką wymiaru sprawiedliwości” *Müller v. Switzerland*²¹, której nie powinniśmy dzisiaj powtarzać. Dodał, że wobec wypowiedzi artystycznych nie powinno się stosować cenzury prewencyjnej ani następczej, nawet jeśli przez część społeczeństwa zostaną one uznane za „obraźliwe” czy „szokujące”.

W lipcu 2015 roku, minister kultury, Fleur Pellerin, zaprezentował projekt ustawy „odnoszący się do wolności tworzenia, architektury i dziedzictwa”. Pierwszy artykuł otrzymał następujące brzmienie: „twórczość artystyczna jest wolna”. W uzasadnieniu czytamy, iż nie chodzi o samo stwierdzenie tej wolności, ale o zapewnienie realnej ochrony tej wolności. Mając na względzie, iż środowiska kulturowe oczekują konkretnych zmian, należy zmierzać do konkretnych uregulowań w tym zakresie.

¹⁷ <http://www.lefigaro.fr/theatre/2011/10/30/03003-20111030ARTFIG00226-romeo-castellucci-la-piece-qui-fait-scandale.php> (data dostępu: 01.03.2016).

¹⁸ <http://plus.lefigaro.fr/note/charles-baudelaire-ou-le-proces-des-fleurs-du-mal-20130124-1775071> (data dostępu: 29.02.2016).

¹⁹ <https://malakulturawspolczesna.org/2014/12/15/anna-wojcik-artystyci-przed-trybunalem/> (data dostępu: 25.03.2016)

²⁰ Ibidem.

²¹ *Müller v. Switzerland*, wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z dnia 24 maja 1988 roku. publikowany na oficjalnej stronie: <http://hudoc.echr.coe.int/tpk197/search.asp?skin=hudoc-en> (data dostępu: 30.03.2016).

Analizując zagadnienie granic wolności artystycznej we Francji należy zauważyć, iż o ile sama twórczość artystyczna z zasady jest wolna – to w sposób całkiem prozaiczny staje ona wobec dwóch przeciwstawnych zagrożeń. Z jednej strony ogólny brak ustawodawstwa, a z drugiej nadmiar aktów prawnych. Brak ustawodawstwa, to m.in. brak ram prawnych wyraźnie gwarantujących niezależność i nietykalność miejsc, w których odbywają się ekspozycje artystyczne, co w konsekwencji powoduje ich słabość instytucjonalną i prawną. Istnieje zatem kodeks architektury, urbanistyki, dziedzictwa, filmu, prasy, własności intelektualnej, sportu, a nawet kodeks Legii Honorowej, ale nie ma kodeksu twórczości artystycznej.

Zatem jak jednoznacznie wyznaczyć granice twórczości artystycznej? Warto zwrócić uwagę, iż dawniej art. 283 kodeksu karnego zwalczał: „dystrybucję wszelkich druków, pism, rysunków, plakatów, grafik, malarstwa, fotografii, filmów, klisz, matryc czy też reprodukcji fonograficznych, symboli, wszelkich przedmiotów lub obrazów nieprzyzwoitych”²². W rzeczywistości, ten szczegółowo skonstruowany przepis nie był stosowany do dzieł sztuki czy też wystaw, ale był wymierzony przede wszystkim w podejrzane firmy, a dokładnie przemysł pornografii. Przy opracowywaniu nowego kodeksu karnego z 1992 roku przepis ten, uznany za przestarzały, został uchylony. Natomiast Charles Jolibois, senator znany wcześniej ze swojej wrogości wobec homoseksualizmu i aborcji doprowadził do przyjęcia nowego art. 227-24, na podstawie którego karze podlega ten, kto: „fakt produkuje, przekazuje, rozpowszechnia w jakikolwiek sposób i niezależnie od mediów wiadomości dotyczące przemocy lub o charakterze pornograficznym lub mogącem spowodować poważny uszczerbek dla godności ludzkiej, jak również ten kto handluje tego typu przekazem (...), gdy przekaz ten może być widziany przez osobę małoletnią”. Przede wszystkim wpisując ten artykuł nie tylko w księdze IV (przestępstwa i wykroczenia przeciwko porządkowi publicznemu), ale również w księdze II kodeksu karnego (przestępstwa i wykroczenia przeciwko osobom) umożliwił on wnoszenie bezpośrednich środków odwoławczych.

W rzeczywistości, w związku z rozwojem Internetu, przepis art. 227-24 francuskiego kodeksu karnego jest nieskuteczny wobec ścigania przestępstw pornografii. Jest on również martwy w odniesieniu do przestępstw dokonywanych za pośrednictwem prasy lub środków audiowizualnych, regulowanych szczególnymi przepisami. W istocie to właśnie współczesna sztuka ponosi tego konsekwencje. Bez cienia wątpliwości można stwierdzić, iż ściganie sprawców na podstawie tego przepisu rzadko prowadzi do skazania²³.

²² <https://www.legifrance.gouv.fr/affichCode.do?cidTexte=LEGITEXT000006070719> (data dostępu: 12.04.2016).

²³ www.jacobavocats.com/droit-a-limage-une-limite-a-la-liberte-de-creation-artistique/ (data dostępu: 20.02.2016).

Francuska socjolog Nathalie Heinich, specjalizująca się w sztuce najnowszej wskazuje, iż najpilniejszą potrzebą jest przede wszystkim wyeliminowanie negatywnych skutków wywołanych stosowaniem art. 227-24. Należałoby skodyfikować czyny, polegające na rozpowszechnianiu dzieł sztuki współczesnej, w sposób prosty, jasny i taki, który nie zagwarantuje bezkarności (podżeganie do morderstwa lub nienawiści rasowej rzeczywiście słusznie jest przedmiotem sankcji obowiązującego ustawodawstwa)²⁴.

Odpowiedzialność w ramach „sztuki ulicy”

Jedną z form współczesnego ruchu artystycznego we Francji stanowi tzw. „sztuka ulicy”. Obejmuje ona wszystkie formy sztuki realizowanej na ulicy lub w miejscach publicznych, do których należy m. in. graffiti²⁵. Jednym z podstawowych problemów jest próba odpowiedzi na pytanie, czy graffiti może zostać uznane za dzieło sztuki²⁶. Graffiti jako pewien sposób kreacji artystycznej może być niejako uznane za dzieło sztuki, gdyż jest wytworem ludzkiej wyobraźni i wyrazem pewnej wrażliwości na tworzenie. Trudności pojawiają się jednak podczas orzekania w sprawach, których przedmiotem jest właśnie taka działalność artystyczna. Problem polega na trudności określenia statusu konkretnego dzieła. Należy zatem każdorazowo rozważyć kryteria, jakimi sędziowie powinni się kierować dokonując oceny dzieła. Przede wszystkim wypadałoby zbadać, jaki cel przyświecał twórcy (polityczny, religijny, buntowniczy...) i określić, czy w konkretnym przypadku mamy do czynienia z estetycznym charakterem dzieła.

We Francji możliwość tworzenia graffiti zależy od uzyskania pozwolenia właściwego organu. Taką promesę otrzymało np. *Palais de Tokyo* w Paryżu, gdzie prezentowano sztukę graffiti. W przypadku, gdy dzieło jest niezgodne z obowiązującym prawem (niezgodność z zasadami planowania, naruszenie praw autorskich, podżeganie do nienawiści), graffiti nie może zostać uznane za wyraz swobodnej twórczości artystycznej. Natomiast wszelkie dzieła nawołujące do nienawiści rasowej, powstające za pozwoleniem właściciela budynku, budzą wątpliwości. W tym wypadku, zarówno właściciel, jak i twórca ponoszą odpowiedzialność karną.

Konkludując, praktyka graffiti jest zabroniona w miejscach publicznych. Francuskie prawo karne przewiduje konkretne sankcje za pogorszenie stanu

²⁴ Ibidem.

²⁵ <http://le-graffiti.blogspot.com/2012/03/graffiti-et-la-loi-pratique-du-graffiti.html> (data dostępu: 01.03.2016).

²⁶ Zob. też, J. A. Piszczek, *Przejaw działalności twórczej jako przesłanka uznania fotografii za utwór*, „Studia Prawnoustrojowe” 2013, nr 20, s. 5–14.

obiekty dobra publicznego²⁷. Przepis art. 322-1 kodeksu karnego stanowi, że zniszczenie, degradacja czy pogorszenie dobra należącego do kogoś innego podlega karze **dwóch lat pozbawienia wolności i karze grzywny w wysokości 30 000 euro**, chyba że szkoda stanowi przypadek mniejszej wagi. Dalsza część przepisu wprost odnosi się do czynów takich jak graffiti. Tworzenie napisów, znaków, rysunków, bez odpowiedniego zezwolenia, na fasadach budynków, pojazdach, dobrach publicznych, wyposażeniach miejskich – w przypadkach mniejszej wagi, zagrożone jest karą **do 3 700 euro i obowiązkiem pracy społecznej**. Natomiast karę grzywny – **15 000 euro**, przy równoczesnym orzeczeniu pracy społecznie użytecznej, orzeka się w przypadku:

– popełnienia przestępstwa przez kilka osób działających wspólnie i w porozumieniu; jeżeli popełnienie jest ułatwione przez stan osoby, której szczególna podatność na wpływ wynika z wieku, choroby, ułomności, upośledzenia fizycznego lub psychicznego lub ciąży – o czym sprawcza wiedział w czasie popełnienia przestępstwa;

– popełnienia przestępstwa na szkodę sędziego, przysięgłego, adwokata, funkcjonariusza publicznego, policjanta, urzędnika celnego i każdej innej osoby uznawanej za autorytet publiczny, w celu wpłynięcia na pełnione funkcje, związane z wykonywaniem zawodu.

Tej samej karze podlega ten, kto zniszczył, zdegradował, pogorszył stan dobra przeznaczonego do użytku publicznego. Ściganie twórców graffiti możliwe jest także na podstawie art. 322-3-1 francuskiego kodeksu karnego²⁸: zniszczenie, degradacja lub pogorszenie: budynku lub obiektu zabytkowego lub obiektu zarejestrowanego na podstawie przepisów dziedzictwa kultury czy też dokumentu archiwalnego podlega karze **do siedmiu lat więzienia i 100 000 euro grzywny**. Tej samej karze podlega zniszczenie, degradacja, uszkodzenie dobra kulturowego, które stanowi własność państwową lub które podlega ekspozycji, konserwacji lub które jest tymczasowo wystawiane w muzeum Francji, bibliotece czy miejscu zarządzanym przez osobę publiczną lub osobę prywatną zapewniającą dostęp do użytku publicznego – **jeśli dotyczy budynku przeznaczonego do kultu**. Wysokość kar wzrasta **do 10 lat pozbawienia wolności i 150 000 euro**, jeśli wyżej opisany czyn został popełniony w związku z czynem określonym w art. 322-3. Ponadto kary grzywny mogą zostać podwyższone do połowy wysokości wartości zniszczonego, zdegradowanego, uszkodzonego dobra.

²⁷ <https://www.legifrance.gouv.fr/affichCodeArticle.do?idArticle=LEGIARTI000006418260&cidTexte=LEGITEXT000006070719&dateTexte=20160312>, (data dostępu: 02.03.2016).

²⁸ [//www.legifrance.gouv.fr/affichCodeArticle.do?idArticle=LEGIARTI000006418260&cidTexte=LEGITEXT000006070719&dateTexte=20160312](https://www.legifrance.gouv.fr/affichCodeArticle.do?idArticle=LEGIARTI000006418260&cidTexte=LEGITEXT000006070719&dateTexte=20160312) (data dostępu: 20.04.2016).

Podsumowanie

Współcześnie, nawet w tak rozwiniętej kulturowo Francji, wyobrażenie o wolności twórczości artystycznej zdominowane jest przez spór pomiędzy moralnością a prawem. Kult wolności i kreatywności opanował rynek sztuki, przyczyniając się do powstania sporów interpretacyjnych w orzecznictwie i doktrynie. Ilość procesów przeciwko artystom stanowi dowód na to, że jednak pewien zakres cenzury we Francji wciąż istnieje. Liczne skandale, procesy ożywiają debatę wokół wolności twórczości artystycznej. Można pokusić się o stwierdzenie, że współcześni artyści często prezentują brak poczucia ograniczeń natury moralnej oraz prawnej, a „skandal” staje się strategią współczesnej sztuki. W tym wypadku, jednym z najskuteczniejszych narzędzi, za pomocą których państwo może temu przeciwdziałać, jest właśnie prawo karne – dotyczy to nawet Francji, która uchodzi za wzór demokratycznego państwa prawa.

Wykaz literatury

- Bach-Golecka D., *Akt bluźniercze w świetle prawa europejskiego*, [w:] F. Ciepły (red.), *Odpowiedzialność karna artysty za obrazę uczuć religijnych*, Warszawa 2014.
- Bieczyński M.M., *Prawne granice wolności twórczości artystycznej w zakresie sztuk wizualnych*, Warszawa 2011.
- Piszczek J.A., *Przejaw działalności twórczej jako przesłanka uznania fotografii za utwór*, „Studia Prawnoustrojowe” 2013, nr 20.
- Wasilewski P., *Wolność prasowej wypowiedzi satyrycznej. Studium cywilistyczne na tle prawnoporównawczym*, Warszawa 2012.

Streszczenie

Słowa kluczowe: sztuka we Francji, prawo karne, zakres odpowiedzialności artysty, przestępstwa na tle sztuki, wolność artystyczna we Francji.

W opracowaniu podjęto próbę analizy normatywnego kształtu granic wolności twórczości artystycznej we Francji. Z uwagi na to, że Francja od pokoleń uchodzi za kolebkę kultury i sztuki, ukazano zakres ingerencji prawa karnego w powszechnie uznaną wolność twórczości artystycznej – właśnie na przykładzie tego państwa. W artykule zwrócono również uwagę, iż kult wolności i kreatywności opanował rynek sztuki, przyczyniając się do powstania sporów interpretacyjnych w orzecznictwie i doktrynie. Ilość procesów przeciwko artystom stanowi dowód na to, że jednak pewien zakres cenzury we Francji wciąż istnieje. Liczne skandale, procesy ożywiają debatę wokół wolności twórczości artystycznej. Autorka omówiła charakterystykę

wybranych przestępstw popełnionych z przekroczeniem wolności artystycznej, wskazując na zasady odpowiedzialności karnej. W opracowaniu omówiono zakres swobody artystycznej we Francji w aspekcie ochrony praw autorskich i pokrewnych, swobody wypowiedzi, a także w zakresie swobody artystycznego wyrazu w kinematografii i teatrze.

Summary

Scope of artistic freedom in France – selected aspects

Key words: art in France, criminal law, the responsibility of the artist, crime against art, artistic freedom in France.

This paper analyses the normative boundaries of freedom of artistic creation in France. France has long been recognized as a cradle of art and culture and, for this reason, any interference of criminal law in the field of artistic freedom is considered serious. The paper also draws attention to the fact that the cult of freedom and creativity has dominated the art market and has led to many discrepancies in the interpretation of the law. Currently, the number of trials against artists proves that censorship is still alive in France. Many scandals involving artistic freedom are heating up the public debate on the issue of creativity. The author analyses crimes against artistic freedom in reference to the rules of criminal liability. The paper also examines the scope of artistic freedom in France in relation to copyright and certain related rights, freedom of speech and artistic freedom of expression in cinematography and theatre.